

KS. ADAM SZPONAR

ŚWIADECTWO ŻYCIA JAKO MOTYW WIARYGODNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSTWA WEDŁUG KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

We współczesnej teologii fundamentalnej pojęcie wiarygodności uzyskało szersze znaczenie, niż to było w tradycyjnej apologetyce intelektualistycznej. Według ks. M. Ruseckiego wiarygodność to zespół cech osobowych, które pozwalają zawierzyć danej osobie oraz przyjąć zwiastowane przez nią treści jako pewne lub w wysokim stopniu prawdopodobne. Uzasadniając wiarygodność chrześcijańskiego Objawienia, można uzyskać pewność moralną, która nie jest tożsama z oczywistością. Ks. M. Rusecki wprowadził typologię ujęć wiarygodności oraz odpowiadającej im argumentacji. Jego zdaniem można mówić o wiarygodności semejotycznej, personalistycznej, martyriologicznej, aksjologicznej, transcendentalnej, hermeneutycznej, historiozbawczej, agapetologicznej, sperancyjnej, kulturotwórczej i prakseologicznej¹

Jedno z wyróżnionych w tej typologii ujęć wiarygodności – martyriologiczne wyrasta z niezmiennej świadomości chrześcijan, iż wyznawana przez nich wiara w Jezusa Chrystusa wymaga potwierdzenia w codziennym życiu, czyli wymaga chrześcijańskiego świadectwa. Konieczność chrześcijańskiego świadczenia wywodzi się stąd, iż Boże Objawienie jest osobowym świadectwem Boga o Sobie samym oraz stąd, iż przedmiot świadectwa nie jest

Ks. dr ADAM SZPONAR – proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP – MB Siewnej w Wilczopolu; adres do korespondencji: Wilczopole 38, 21-055 Wilczopole, tel. (0-81) 759-80-28.

¹ M. R u s e c k i. *Czy Kościół w Polsce jest wiarygodny?* W: *Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce. Quo vadis Ecclesia Polonorum?* Pelplin–Lublin 1994 s. 147; t e n ż e. *Wiarygodność chrześcijaństwa. Z teorii teologii fundamentalnej.* T 1. Lublin 1994 s. 86-112.

dany z oczywistą pewnością racjonalną, lecz jest przedmiotem wiary². Takie było świadectwo uczniów, którzy uwierzyli w Jezusa Chrystusa. Apostołowie zostali przez samego Jezusa ustanowieni Jego świadkami wobec świata. Z tego powodu głosili oni Ewangelię i dawali początek wierze w poszczególnych gminach. Ich świadectwo osiągnęło najwyższy poziom w męczeństwie, czyli w ofiarowaniu własnego życia na potwierdzenie wyznawanej wiary.

Z poczynionych uwag wynika, że chrześcijańskie świadectwo łączy się ściśle z uzasadnieniem wiarygodności chrześcijańskiego Objawienia oraz Kościoła Chrystusowego jako przekaziciela owego Objawienia. Należy pójść dalej i stwierdzić, że chrześcijańskie świadectwo jest konieczną implikacją wiary oraz – odwracając człony relacji – jest motywem potwierdzającym jej autentyczność, czyli jest motywem wiarygodności. Od jakości świadectwa i jego zasięgu (chodzi o świadectwo obejmujące wszystkie sfery ludzkiego życia) uzależniony jest stopień wiarygodności przekazywanych treści. Niezmiernie ważną sprawą, wyróżniającą religijne świadectwo od innych jego rodzajów, jest wewnętrzna łączność świadka z przedmiotem owego świadectwa. W przypadku religii chrześcijańskiej jest nim Osoba Jezusa Chrystusa³.

Chrześcijańska *praxis* oraz „przekładanie” treści chrześcijańskiej wiary na codzienne życie były jednymi z najważniejszych zagadnień poruszanych przez Księdza Prymasa w różnych okolicznościach i w różnym czasie. Jednakże nie sformułował on systematycznej argumentacji, uzasadniającej wiarygodność chrześcijaństwa katolickiego, lecz uprawiał apologię stosowaną. Wskazywał na to, by z konkretnych postaw chrześcijan wyprowadzać wnioski o świadectwie, które w całości jego nauczania stanowią podstawowy argument dla wiarygodności.

Kardynał Stefan Wyszyński nie sprecyzował bliżej samego pojęcia świadectwa, sugerując niejako jego potoczne oraz intuicyjne rozumienie. W związku z tym trzeba było z jego rozlicznych wypowiedzi na temat świadectwa chrześcijańskiego życia, dotyczącego różnych stanów i zawodów, wydobywać te elementy, które składałyby się na całość jego rozu-

² Por. *Świadectwo*. W: *Słownik teologii biblijnej*. Red. X. Léon-Dufour. Tł. i oprac. bp K. Romaniuk. Poznań–Warszawa 1973 s. 949-953.

³ A. S z p o n a r. *Świadectwo chrześcijańskiego życia jako motyw jego wiarygodności w świetle pism Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Lublin 1999 (mps pracy doktorskiej – Biblioteka KUL).

mienia w aspekcie wiarygodności. Dlatego warto podjąć, opierając się na jego pracach, zagadnienie wiarygodności chrześcijaństwa na podstawie chrześcijańskiego życia.

W artykule tym zostaną zanalizowane tylko dwa podstawowe elementy świadectwa chrześcijańskiego życia, a mianowicie: świadectwo w rodzinie i poprzez pracę, na które Kardynał zwracał szczególną uwagę. Obok bowiem tych obszarów świadectwa chrześcijańskiego życia występują u niego również i inne, jak np. świadectwo kapłańskie oraz świadectwo wobec narodu i Kościoła. Przed omówieniem wyżej wspomnianych dwóch rodzajów świadectw zostanie przedstawiony sam proces kształtowania postawy chrześcijanina uzdolniającej do dawania świadectwa.

I. KSZTAŁTOWANIE POSTAWY CHRZEŚCIJANINA

Kardynał Stefan Wyszyński zwracał uwagę na nadprzyrodzone faktory kształtowania postawy chrześcijanina, które uzdolniają go do dawania rzeczywiście chrześcijańskiego świadectwa. Według Prymasa Tysiąclecia proces kształtowania życia chrześcijanina zostaje rozpoczęty na chrzcie św. Stanowi on wypełnienie słów Chrystusa, skierowanych do apostołów: „Idźcie tedy i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19)⁴ Przyjęcie chrztu św. w imię Trójcy Świętej⁵ jest odpowiedzią na stworzenie i wezwanie człowieka przez Boga. Obecność w nas Trójcy Świętej przyczynia się do sensownego i praktycznego znaczenia łaski uświęcającej. Zdobywanie jej i trwanie w niej jest najlepszym sposobem bycia w stałym kontakcie z Bogiem w Trójcy Jedynym. Jeśli mamy łaskę uświęcającą, działa w nas Ojciec, który jest Dawcą i Twórcą życia⁶ To Bóg, zdaniem Prymasa Tysiąclecia, inspiruje rodziców

⁴ Por. „*Te Deum*” Tysiąclecia Chrztu św. w diecezji lubelskiej, Lublin 05.06.1966. KPA t. 24 s. 26; *Kościół jednoczący ludy*, Sosnowiec 21.05.1967 KPA t. 26 s. 311 (KPA – *Kazania i przemówienia autoryzowane* kard. Stefana Wyszyńskiego, zebrane w maszynopisy, zautoryzowane i zwoluminowane do 1981 r. w liczbie 67 tomów, przy czym jeden zawiera od 200 do 600 stron – źródła te znajdują się w Instytucie Prymasowskim Jasnogórskich Ślubów Narodu w Warszawie przy ul. Dziekania). Por. A. S z p o n a r. *Postawa moralna jako warunek osiągnięcia dojrzałości osobowości chrześcijańskiej*. W: *Dojrzałość chrześcijańska*. Red. A. J. Nowak OFM, ks. W. Słomka. Lublin 1994 s. 167-179. Homo medians XI.

⁵ Por. *Powszechne powołanie do świętości*, Warszawa 08.12.1970. KPA t. 35 s. 263 n.

⁶ Por. *Milczący patron rozkrzyczanej stolicy*, Warszawa 25.09.1960. KPA t. 7 s. 157 n.

i uzdolnia do właściwego wychowania swoich dzieci tak, by otrzymana na chrzcie św. łaska wiary mogła się rozwijać w całym życiu człowieka⁷ Także tutaj ochrzczony pozyskuje te dary duchowe i nadprzyrodzone, dzięki którym poznaje prawdę Ewangelii, aby móc wprowadzić ją w życie własne i bliźnich. Równocześnie – według Kardynała – rozpoczyna się w człowieku „współdziałanie z Kościołem świętym w budowaniu Mistycznego Ciała Chrystusowego”⁸

Prymas Tysiąclecia podkreślał ogromną rolę życia sakramentalnego w rozwoju wiary człowieka. Łaska uświęcająca, otrzymana po raz pierwszy na chrzcie św., może być bowiem stale odnawiana i pomnażana właśnie w sakramentach. Tylko tak, według Kardynała, człowiek staje się „nowym stworzeniem w Chrystusie”⁹ Siłę do dawania chrześcijańskiego świadectwa winien czerpać ochrzczony z liturgii Mszy św., sprawowanej w Kościele na pamiątkę śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa.

W sakramencie bierzmowania człowiek zostaje umocniony Duchem Świętym i wezwany do dawania świadectwa wszędzie tam, gdzie postawi go Boga Opatrzność. Bierzmowanie, nazywane również sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej, stanowi w tym kontekście wezwanie do świętości życia i do chrześcijańskiego świadectwa. Ksiądz Kardynał tak je właśnie widział. Wskazywał przy tym na elementy warunkujące ową świętość życia, będącą podstawą świadczenia o wyznawanej wierze¹⁰ W sakramencie bierzmowania życie człowieka zostaje napełnione miłością Ojca i Syna przez Ducha Świętego¹¹ To właśnie Trzecia Osoba Trójcy Świętej, na co wskazywał Kardynał, jest w nas źródłem dojrzałości i owocowania łaski i darów Bożych. Duch Święty przyczynia się także do uświęcenia człowieka oraz prowadzi do jego pełnego duchowego rozwoju¹² W taki oto sposób przebywanie Boga w człowieku staje się dla niego źródłem mocy, dzięki której może dawać świadectwo swojej wierze. Człowiekowi towarzyszy świa-

⁷ Por. *Procesja do chrzcielnicy*, Warszawa 15.06.1966. KPA t. 24 s. 73 n. Por. J a n P a w e ł II. *Encyklika „Dominum et Vivificantem” [...] o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata*. 1986. W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*. Kraków 1998 s. 253-351; K. G ó ł d ź. *Podstawowe założenia teologii sakramentów*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 40:1993 z. 2 s. 16-22.

⁸ *Rozważania Millenijne o Chrzcie świętym w tysiąclecie chrztu narodu polskiego*, Warszawa 15.06.1966. KPA t. 24 s. 65.

⁹ *Praca Synodu zwyczajnego w Rzymie*, Gniezno 15.09.1971. KPA t. 38 s. 62.

¹⁰ Por. *Powszechne powołanie do świętości*, Warszawa 08.12.1970 s. 263 n.

¹¹ Por. *Do maturzystek*, *Podlaska Wieś* 20.05.1959. KPA t. 5 s. 267.

¹² Por. tamże s. 268; *Milczący patron rozkrzyczanej stolicy* s. 157 n.

domość wierności Boga, co czyni go zdolnym do trwania w wierze nawet w ekstremalnych sytuacjach. Wiara staje się dla człowieka wartością tak wielką, jak to ujmował Prymas, że „przenika ona ochrzczonego, stając się sprzymierzeńcem jego rozumu i serca, wzbogaconych przez łaskę”¹³

Obok tych dwóch podstawowych sakramentów: chrztu św. i bierzmowania w procesie niejako ontologicznego kształtowania chrześcijanina Ksiądz Prymas zwracał uwagę na wychowanie, które rozumiał specyficznie. Nie chodziło tylko o naturalne środki pedagogiczne, łączył je bowiem z rzeczywistością religijną, nadprzyrodzoną. W procesie kształtowania postawy chrześcijanina, jak dowodził Prymas, zasadniczą rolę pełni wychowanie chrześcijańskie, które poprzez rodzinę, Kościół, szkołę i naród prowadzi do kształtowania dojrzałego człowieka, aby zmierzał do pełni osobowego i religijnego życia. Zdaniem Księdza Prymasa rodzina w życiu narodu ma znaczenie podstawowe, ponieważ naród to rodzina rodzin. W narodzie rodzina jest największą radością i łaską. Dzięki niej naród trwa i rozwija się ku przyszłości¹⁴ Prymas Tysiąclecia podkreślał szczególnie moc rodziny związaną nie tylko z jej stroną biologiczną, ale także ze sferą moralną, wychowawczą, społeczną i obywatelską. Stąd nazywał rodzinę „naturalnym sprzymierzeńcem narodu”¹⁵ Całokształt wychowania katolickiego obejmuje zarówno przekazanie życia w rodzinie, jak i pomoc rodziny w rozwoju fizycznym, duchowym i moralno-religijnym człowieka. Zawiera się w tym wprowadzenie dzieci do wspólnoty religijnej i narodowej oraz do życia zawodowego i społeczno-publicznego. Dlatego też rodzina, zdaniem Kardynała, jest pierwszym środowiskiem wychowania o wpływie istotnym i niezastąpionym¹⁶ Oparta na jednym i nierozzerwalnym małżeństwie, ma wszelkie prawo, aby zdążać do celu, który został jej wyznaczony przez naturę, Opatrzność Bożą i zasady życia społecznego. W urzeczywistnianiu swojego celu powinna być wolna tak, aby wychować swoje dzieci według własnych religijnych przekonań. Wiąże się z tym prawo do otrzymania odpowiedniej pomocy i ochrony ze strony państwa, a szczególnie by jej nie

¹³ Por. *Kościół jednoczący ludy* s. 313 n. Por. Cz. K r a k o w i a k. *Z problematyki teologicznej sakramentu bierzmowania*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 21:1974 z. 6 s. 37-58.

¹⁴ Por. *Kościół w służbie narodu*. Poznań-Warszawa 1981 s. 12-16.

¹⁵ *Kazania świętokrzyskie. U podstaw ładu życia i współżycia*. Rzym 1986, s. 25. Por. F. G r e n i u k. *Wspólnotowy charakter moralności ludu Bożego*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 24:1977 z. 5 s. 29-49.

¹⁶ Por. *Pokój Boży rodzinie polskiej, 1956*. KPA t. 1 s. 110 n.

przeszkadzano w wychowaniu młodego człowieka¹⁷ Nie wolno milczeć w kwestii tych praw. Domaganie się ich respektowania było dla Prymasa równoważne z chrześcijańskim świadectwem wyznawanej wiary. Zarówno zarządzenia, jak i konstytucje poszczególnych państw powinny zawierać powyższe prawa rodziny. Wynikają one z prawa naturalnego, według którego dziecko urodzone przez matkę, a utrzymywane przez ojca ma prawo do wychowania we własnej rodzinie. Owego prawa nikt nie może naruszać, choćby nie było ono zagwarantowane prawem pisanym – dowodził Ksiądz Prymas¹⁸

W wychowaniu chrześcijańskim zasadniczą rolę po rodzinie spełnia Kościół. Źródłem założeń wychowawczej misji Kościoła, który ma także doświadczenia wychowawcze 20 wieków, jest Ewangelia. Z jej inspiracji człowiek wychowywany jest w duchu uniwersalizmu jako „osoba, osobowość, pełny człowiek” To jest wychowanie katolickie – „Deo et Patriae” Dlatego Kościół, zdaniem kardynała Wyszyńskiego, wychowuje człowieka we wszystkich aspektach jego osobowego rozwoju. Prowadząc człowieka ku nadprzyrodzonemu posłannictwu, umieszcza go w środowisku społecznym, wskazując na prawa i obowiązki wobec niego. Tak wychowywany człowiek nie powinien stanowić zagrożenia dla wartości natury rodzinnej, narodowej, zawodowej, politycznej i religijnej¹⁹ Wręcz przeciwnie, będzie on dawał świadectwo wielu heroicznym cnót, wzmacniając tym samym społeczeństwo. Katolicki ideał wychowawczy, według Kardynała, łączy w sobie wartości materialne i duchowe, ciała i duszy, natury i łaski. Ta jedność skłania ku harmonii umysłu, woli i serca. Powiązanie tych wartości daje, według Prymasa, podstawy do rozwoju harmonii wychowawczej, prowadzącej:

- a) rozum do szukania prawdy i Najwyższej Prawdy,
- b) wolę do poszukiwania dobra i osiągnięcia ostatecznego Dobra,

¹⁷ Por. *Kazanie z okazji inauguracji roku akademickiego na KUL-u, Lublin 10.11.1957* KPA t. 3 s. 206. Por. J a n P a w e ł II. *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” [...] o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*. 1981. W: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. 1. Kraków [1996] s. 63-133.

¹⁸ Por. *Wiernymi bądźcie!*, Bydgoszcz 11.09.1960. KPA t. 7 s. 103.

¹⁹ Por. „Deo et Patriae” Lublin 05.11.1961. KPA t. 9 s. 231-233. Por. P a w e ł VI. *Encyklika o drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swojej misji („Ecclesiam suam”)*. 1964. Paris 1967.

c) serce – przez miłość – do osiągnięcia Największej Miłości, czyli Boga²⁰

Kardynał Stefan Wyszyński podkreślał, że Kościół spełnia swoje zadanie wychowawcze w świątyniach i miejscach kultu, przez papieża, biskupów, kapłanów, a także w miejscach nauczania religii²¹ Proponował, aby do pracy katechetycznej zaangażować kobiety, które „czerwoni bracia” chcą włączyć do pracy na rzecz nowego ustroju. Parafie za ich pracę powinny zapewnić im utrzymanie materialne. Dla Prymasa sprawa katechezy była najważniejsza. Twierdził, iż na nią nie należy żałować wydatków. Na katechezę, pomoce katechetyczne, Pismo św., książki, skrypty, papiery, afisze trzeba więcej wydawać aniżeli nawet na wyposażenie liturgiczne Kościoła²² Materiał katechetyczny winien być podawany pozytywnie, konstruktywnie, wiążąc zasady wiary z codziennością. Uczenie obowiązków religijnych i moralnych powinno, według Kardynała, mieć na celu wychowanie młodego człowieka²³

Zdaniem kardynała Stefana Wyszyńskiego korzystniejszą sytuacją jest prowadzenie katechizacji w pobliżu świątyni. Zostają w ten sposób stworzone lepsze warunki dla atmosfery duchowej i religijnej katechizowanych. Dlatego nawet w warunkach korzystnych dla prowadzenia katechezy w szkole należałoby uwzględnić ją raczej w grafiku zajęć szkolnych, a nie w szkole. W tych postulatach Prymasa widać jego gorliwe i wszechstronne zainteresowanie chrześcijańskim wychowaniem wszystkich młodych Polaków. W jego słowach przebija troska biskupa – pasterza i świadka Chrystusowej Ewangelii²⁴

W procesie wychowawczym dziecka szkoła uzupełnia rodzinę i pozostaje w ścisłym związku z rodzicami. Ksiądz Prymas uczył, iż nauczyciel jest jakby delegowanym ojcem, wybieranym i obdarzonym zaufaniem przez ro-

²⁰ Por. *Do katolickich wychowawców i nauczycieli, Jasna Góra 19.04.1959*. KPA t. 5 s. 118 n.

²¹ Por. *Wykład do pielgrzymki nauczycieli, Jasna Góra 30.06.1957* KPA t. 2 s. 233. Por. *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus Dominus”* W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*. Paris 1967 s. 223-259.

²² Por. „*Ite et docete!*” Warszawa 30.08.1963. KPA t. 15 s. 126-128.

²³ Por. *Katecheza współczesna z otwartymi oczami*. Warszawa 26.06.1970. KPA t. 34 s. 87 n. Por. M. R u s e c k i. *Istota i geneza religii*. Warszawa 1989.

²⁴ Por. *Katechizacja współczesna z otwartymi oczami* s. 88-91. Por. J a n P a w e ł II. *Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach („Catechesi tradendae”)* [...] 1979. W: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II* t. 1 s. 1-64.

dziców²⁵ Do skutecznego wychowania konieczna jest jedność pomiędzy rodzicami a nauczycielami i wychowawcami. Stąd konieczne jest zachowanie wobec dzieci i młodzieży jedności modelu wychowawczego, który warunkuje skuteczność wychowania²⁶

W tym miejscu kardynał Stefan Wyszyński podkreślał ogromną rolę nauczycieli. Oni bowiem są dla młodych ludzi wzorem i autorytetem. Winni przeto mieć wyjątkowe cechy, a zwłaszcza wysokie morale. Szkoła powinna przypominać dziecku rodzinę, a nie urząd, biuro, warsztat czy coś podobnego. Ma to ogromne znaczenie w procesie wychowawczym²⁷

Według Księdza Prymasa nauczyciele zobowiązani są do przekazywania dzieciom i młodzieży prawdy, miłości, sprawiedliwości, szacunku i wolności, potwierdzonej we własnym życiu²⁸ Pracę nauczyciela Kardynał określał jako „święte powołanie, a nawet posłannictwo, wypływające z wielkiego ideału przyrodzonego i nadprzyrodzonego [...] wymaga także głębokiego życia duchowego i wielu cnót”²⁹ Powołanie do wychowania czyni nauczyciela wiarygodnym świadkiem głoszonych wartości, duchowym ojcem wobec młodego polskiego pokolenia. Nauczyciel jako wychowawca jest zarazem najbliższym współpracownikiem i delegatem rodziców, kapłanów i co za tym idzie – samego Boga. To ogromny zaszczyt dla wychowawcy, ale i odpowiedzialność przed Bogiem, rodzicami, Kościołem i narodem³⁰

Wychowanie chrześcijańskie, ukierunkowane na dawanie świadectwa wyznawanej wierze, obejmuje całego człowieka. Człowiek nie może, zdaniem Prymasa, utracić więzi z narodem, swego w nim miejsca, oparcia na kulturze rodzinnej, ponieważ każdy przynależy do jakiegoś narodu. Stąd nie powinno się odrywać młodego pokolenia od kultury narodowej, od dziejów i języka ojczystego, zwyczajów i tradycji, gdyż jest to ważny czynnik

²⁵ Por. *Wykład do pielgrzymki nauczycieli* s. 233.

²⁶ Por. *Wychowanie chrześcijańskie i ojczyste, Warszawa 07.04.1973*. KPA t. 42 s. 284 n. Por. *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”* W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje* s. 307-325.

²⁷ Por. *Podczas „Opłatka” nauczycieli i wychowawców, Warszawa 29.12.1964*. KPA t. 18 s. 485 n.

²⁸ Por. *W służbie młodemu pokoleniu Polski na kolanach, Jasna Góra 28.06.1964*. KPA t. 17 s. 547.

²⁹ *Wykład do pielgrzymki nauczycieli* s. 235. Por. *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”*

³⁰ Por. *Co mówił wam Prymas..., Jasna Góra 04.07.1966*. KPA t. 24 s. 220.

w procesie wychowawczym³¹ Dlatego wychowanie chrześcijańskie i narodowe musi korzystać z wartości przyniesionych i pozostawionych przez Chrystusa. Zdaniem Prymasa w wychowaniu narodowym konieczne należy odwoływać się do wielkich postaci, wybitnych wychowawców narodu³² Tak buduje się tożsamość człowieka i chrześcijanina oraz ma to ogromne znaczenie dla wiarygodności chrześcijaństwa³³ Kardynał zdecydowanie przeciwstawiał się wychowaniu narodu bez wymiaru eschatologicznego, bez zasad i sankcji moralnych. Tylko bowiem niezmiennie normy moralne – nauczał – są podstawą zasad i wychowania³⁴ Powinna także istnieć, według Prymasa, koordynacja wszystkich wartości społeczno-wychowawczych, aby proces wychowania przynosił oczekiwane skutki w postaci formowania ludzi gotowych do dawania świadectwa chrześcijańskiego życia. Należy również – według Stefana Wyszyńskiego – dla obrony argumentów za wychowaniem chrześcijańskim wskazać na fakt, iż państwo jest instytucją nietrwałą, zmienną. Stąd w prawie przyrodzonym oraz filozofii politycznej najwięcej uprawnień przypisuje się rodzinie, narodowi i Kościołowi, a w dalszej kolejności dopiero państwu, które przecież z różnych powodów może przestać istnieć. Historia polskiego narodu może być w tym względzie żywą wykładnią tej tezy³⁵

Podsumowując dotychczasowe rozważania, można powiedzieć, że w kształtowaniu postawy chrześcijanina – zdaniem Prymasa Tysiąclecia – pierwszorzędą rolę spełniają sakramenty chrztu św. i bierzmowania. Następnie dalszy rozwój postawy dokonuje się w rodzinie, Kościele, szkole i narodzie. Dlatego przyjęty szczególnie przez młodego człowieka chrześcijański system wartości w łączności ze sposobem wychowania przyczynia się do kształtowania pełnej postawy chrześcijanina. W konsekwencji – według Księdza Prymasa – prowadzi to także do uwiarygodnienia swojej wiary i samego chrześcijaństwa, czyli do skutecznego świadczenia o Bogu w świecie współczesnym.

³¹ Por. *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników*, Warszawa 29.12.1972. KPA t. 41 s. 420.

³² Por. *Oświęcim uczy: ponad wszystko większa jest miłość*, Oświęcim 05.05.1974. KPA t. 46 s. 48 n.

³³ Por. *Wychowanie chrześcijańskie i ojczyście* s. 282.

³⁴ Por. *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników* s. 418 n.

³⁵ Por. *Stawiamy na rodzinę*, Gniezno 06.02.1973. KPA t. 42 s. 87.

II. ŚWIADECTWO CHRZEŚCIJANINA

W rodzinie chrześcijańskiej realizuje się – zdaniem Stefana Wyszyńskiego – świadectwo chrześcijańskiego życia. Rodzina bierze swój początek z aktu stwórczego Boga, a w sposób szczególny jej chrześcijańskie świadectwo realizuje się w małżeństwie, macierzyństwie i ojcostwie chrześcijańskim. W swoim nauczaniu Kardynał specjalną uwagę poświęcał rodzinie.

1. RODZINA

Według kardynała Stefana Wyszyńskiego poprzez stworzenie Adama i Ewy Bóg ustanowił małżeństwo (Rdz 1, 28; 2, 24)³⁶ Małżonkowie wezwani są do wielkiego i pięknego zadania uczestnictwa w stwórczym akcie Boga. Kreując pierwszą rodzinę w raju, Bóg prowadził ją systematycznie i konsekwentnie. Ksiądz Prymas wskazywał, że już ta pierwsza rodzina była „Bogiem silna” Od tego momentu Bóg Ojciec stał się „cichym mieszkańcem rodziny”³⁷

Można także zauważyć, zdaniem Prymasa, że w dziejach Starego Przymierza Bóg opiekował się małżeństwem, wpływał na małżeństwa swoich pomazańców, patriarchów czy proroków³⁸ Zainteresowanie Boga rodziną i jej niezwykłą rolą znalazło swój wyraz w Rodzinie Świętej z Nazaretu, którą „podarował” On ku posłudze Synowi Bożemu³⁹ Poprzez miłość Najświętsza Rodzina wypełniła swe zadania macierzyńskie i wychowawcze i stała się wzorem dla całej rodziny ludzkiej, a szczególnie katolickiej. Wskazując zatem na Rodzinę Świętą, Kardynał chciał podkreślić fakt, iż dla chrześcijanina w zmieniającym się świecie takie wartości, jak czystość, wstrzemięźliwość, wierność i szacunek dla życia są niezmiennie, a właściwym środowiskiem dla ich przekazu i kształtowania jest i pozostanie rodzina. Przyjmując taką postawę, kardynał Stefan Wyszyński szczególnie bronił trwałości małżeństwa i rodziny⁴⁰

³⁶ Por. *Małżeństwo katolickie potężną więzią narodu*, 1956. KPA t. 1 s. 97 n.

³⁷ Por. „*Rodzina Bogiem silna*”, *Jasna Góra* 26.08.1961. KPA t. 9 s. 66 n.

³⁸ Por. *Małżeństwo katolickie potężną więzią narodu* s. 97 n.

³⁹ Por. *Słowo Prymasa do najwierniejszego grodu poznańskiego*, *Poznań* 19.03.1958. KPA t. 4 s. 87 n.; *Rodzina wzorem dla rodziny rodzin*, *Warszawa* 09.01.1966. KPA t. 22 s. 118 n.

⁴⁰ Por. *Perspektywy duszpasterskie małżeństwa i rodziny*, *Warszawa* 09.06.1969. KPA t. 31 s. 392-394.

Święty charakter małżeństwa – jak stwierdzał Prymas Tysiąclecia – zapoczątkowany przez Boga w akcie stworzenia, został umocniony przez Chrystusa znakiem sakramentalnym. Otrzymało ono wspaniały wzór dla swej miłości w Osobie samego Chrystusa – św. Paweł ujmował miłość męża do żony na podobieństwo miłości Chrystusa do Kościoła (Ef 5, 25). Zatem zdaniem Księdza Prymasa małżonkowie przez łaskę sakramentu zostali powołani do wspólnego uświęcania się. Ich misją jest także uświęcenie tych, których Bóg powołał do życia w ich związku⁴¹ Z tego faktu wypływa wzajemna odpowiedzialność za siebie i konieczność świadczenia przed sobą stale tak, by owa świętość mogła wzrastać. Mąż i żona, którzy zostali ochrzczeni w Kościele Chrystusowym, powinni być zjednoczeni przez łaskę uświęcającą. Tylko w sakramencie małżeństwa otrzymana jest łaska stanu, która przyczynia się do wzajemnego uświęcania siebie, a przez to także swoich dzieci oraz życia rodzinnego⁴² Celem wspólnoty małżeńskiej jest przekazanie życia, nauczanie pierwszych prawd wiary, wychowanie i uświęcenie młodego pokolenia. Rodzice katolicy w Kościele Chrystusowym tworzą wyjątkowy stan wraz ze swymi obowiązkami i prawami⁴³ Są zobowiązani do dawania swym życiem świadectwa o autentyczności i żywotności wyznawanych prawd.

Według kardynała Stefana Wyszyńskiego jednym ze sposobów przywrócenia pierwotnego ładu w rodzinie są wymagania „Ślubów Jasnogórskich” Pierwsze z nich to przywrócenie pokoju w rodzinach, przyjęcie do domu „opuszczonych żon, skupienie rozproszonych dzieci, otarcie łez płaczącym i pokrzywdzonym oraz przywrócenie radości i ciepła rodzinnego sierotom” Kolejnym zadaniem jest obrona godności kobiety i matki, zachowanie czci dla żony, dzieci, rodzonej matki oraz każdej kobiety. Innym zobowiązaniem płynącym ze „Ślubów Jasnogórskich” jest czuwanie nad nowym życiem w rodzinie, aby nie było zagrożone w swym istnieniu, tak by dzieci odnajdywały w rodzinie radość, pokój i bezpieczeństwo. Należy także czuwać nad tym, aby w rodzinach nie „stosowano terroru nad słabszymi, aby nie

⁴¹ Por. *Małżeństwo katolickie potężną więzią narodu* s. 98 n. Por. M. R u s e c k i. *Miłość jako motyw wiarygodności chrześcijaństwa*. W: *Miłość w postawie ludzkiej*. Red. ks. W. Słomka. Lublin 1993 s. 229-247. Homo meditans VIII.

⁴² Por. *Lud Boży żyjący łaską uświęcającą, Jasna Góra 26.08.1958*. KPA t. 4 s. 305. Por. J a n P a w e ł II. *Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”* [...].

⁴³ Por. *Pokój Boży rodzinie polskiej, 1956*. KPA t. 1 s. 105-107.

było lęku o byt, wystraszonych dzieci, sponiewieranych żon, potoków łez, huraganów przekleństw”⁴⁴

Rodzina chrześcijańska powinna znać i zachowywać obyczaje katolickie tak, by świadectwo chrześcijańskiego życia mogło być widoczne dla wszystkich jej członków. Pomocą w tym, zdaniem Prymasa, może się okazać wspólna modlitwa wieczorna, dająca okazję do pojednania i rachunku sumienia⁴⁵ Wspólna modlitwa to także czas przekazu wiary dzieciom i wzmocnienia więzi małżonków. Przyczynia się ona również do powstania większej odpowiedzialności wewnętrznej członków rodziny, co pozwala na budowanie trwałej wspólnoty⁴⁶

Równie ważnym czynnikiem dla świadectwa chrześcijańskiego życia małżonków jest obrona czci Imienia Bożego tak, by rodziny stały się miejscem życia wspólnotowego⁴⁷ Ksiądz Prymas uważał, że jeśli centrum małżeństwa i rodziny będzie zajmował Bóg, to stanie się ona miejscem prawdziwego ładu moralnego, obyczajowego i szkołą szacunku dla prawa. Poszanowanie rodziców, przełożonych i życia oraz czci Imienia Bożego należy, jego zdaniem, wynieść z rodziny. W rodzinie trzeba także uczyć zdrowych obyczajów, czystości, skromności, wstrzemięźliwości i trzeźwości⁴⁸

Kardynał Stefan Wyszyński podkreślał również, że sakrament małżeństwa wiąże rodziców z widzialną społecznością Kościoła. Małżeństwo w Kościele jest uświęceniem obowiązków przyrodzonych, ale zmierza ku rzeczywistości nadprzyrodzonej. Przez ten fakt rodzice tworzą stan budowania społeczności nadprzyrodzonej⁴⁹ Dzięki łasce uświęcającej małżeństwo „staje się niejako małym Kościołem”, czyli Kościołem domowym. W nim rodzice jako pierwsi wypełniają posłannictwo Boże wobec swoich dzieci⁵⁰

Według Prymasa Tysiąclecia kobieta, choć spełnia w świecie różne funkcje, to jednak najpełniej realizuje się w macierzyństwie. Powołanie do przekazania życia i jego pielęgnowania – to szczególne posłannictwo kobiety, która przede wszystkim poza służbą społeczną czy zakonną oraz pracą

⁴⁴ Tamże s. 107 n.

⁴⁵ Por. *Rodzina – Bogiem silna*, Warka 07.05.1961. KPA t. 8 s. 226.

⁴⁶ Por. tamże s. 226.

⁴⁷ Por. *Pokój Boży rodzinie polskiej* s. 110.

⁴⁸ Por. tamże s. 112. Por. J a n P a w e ł II. *Adhortacja apostolska „Christifideles laici”* [...] o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II. 1988. W: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II* t. 1 s. 269-377

⁴⁹ Por. *Małżeństwo katolickie potężną więzią narodu* s. 100.

⁵⁰ Por. tamże s. 101.

apostolską ma być matką. Zwłaszcza w rodzinie kobieta powinna pozostać przede wszystkim żoną i matką⁵¹ Zdaniem Prymasa ma to ogromne znaczenie nie tylko ze względu na osobistą formację kobiety, ale także na jakość dawanego przez nią świadectwa życia. W tej zaś materii rola matki jest fundamentalna. Ona bowiem jako pierwsza kształtuje dziecko, przekazując mu podstawowe prawdy o Bogu i świecie. Na matce zatem spoczywa ogromna odpowiedzialność. Nie powinna daru – dziecka – kierować przeciw Niemu i Kościołowi. Zobowiązana jest do przekazania mu skarbu wiary i życia Bożego, a także prawdy ewangelicznej i sakramentów świętych⁵²

Matka wydająca dziecko na świat – nauczał Prymas Tysiąclecia – pierwsza oznacza je znakiem krzyża świętego. Jako pierwsza kapłanka błogosławi je, składa ręce do modlitwy, zgina jego kolana oraz opowiada o Bogu. Język kapłana będzie dla dziecka zawsze zbyt intelektualny, teologiczny. Dlatego zadaniem matki, co z naciskiem podkreślał kardynał Wyszyński, jest przybliżenie dziecku w dostępnej mu formie prawd życia religijnego. Matki potrafią to czynić i są niezastąpione w tej funkcji⁵³ Prawidłowo i z poświęceniem realizowane macierzyństwo stanowi zatem gwarancję moralnego rozwoju dzieci. Funkcję macierzyńską Ksiądz Prymas uważał za najistotniejszą z punktu widzenia autentycznie przeżywanej wiary i dawania jej świadectwa.

Kardynał Stefan Wyszyński upominał się także o to, aby w wykonywaniu pracy zawodowej nie równać kobiety z mężczyzną. Mówił, że nie można nieodpowiedzialnie popychać kobiety do pracy, która wyniszcza ją fizycznie i psychicznie, czyniąc z niej osobę niezdolną do macierzyństwa⁵⁴ Widział w tym zagrożenie dla wiarygodności chrześcijańskiej rodziny. Prymas uważał za celowe i zmierzające do rozbicia rodziny działania państwa popychające matki do podejmowania pracy. Jego zdaniem w Polsce „musi się ustalić zasada, że zapłata za pracę musi być taka, by płaca ojca za pracę wystarczała na utrzymanie rodziny. Taka płaca zowie się zapłatą rodzinną za pracę. [...] Musi być o tyle wyższa, o ile liczniejsza jest rodzina”⁵⁵ Ojciec wielodzietnej rodziny za swą zapłatę za pracę powinien być w stanie

⁵¹ Por. *Inauguracja wykładów uniwersyteckich dla duchowieństwa na temat: Wychowawcze możliwości i zadania rodziny w Polsce*, Lublin 21.08.1973. KPA t. 43 s. 312 n.

⁵² Por. *Przyrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi*, Jasna Góra 1956. KPA t. 1 s. 117 n.

⁵³ Por. *Rodzina – Bogiem silna* s. 227 n.

⁵⁴ Por. *Do żeńskiej młodzieży akademickiej*, Warszawa 09.05.1958. KPA t. 4 s. 225 n.

⁵⁵ *Do wiernych*, Warszawa 10.12.1956. KPA t. 1 s. 286.

ją utrzymać. W sytuacji, gdy jest odwrotnie, narażony jest nie tylko materialny byt rodziny, ale także całe życie rodzinne, które ulega dezorganizacji i degradacji. Temu stanowi rzeczy towarzyszy wiele stresów, które niszczą rodzinę.

W związku z problematyką rodzinną kardynał Stefan Wyszyński wiele uwagi poświęcał także roli ojca w rodzinie, podkreślając ciężar gatunkowy ojcowskiej odpowiedzialności. Postulował, by każdy ojciec ze względu na swe powołanie wypracował w sobie cnoty rodzinne: troskliwość, oszczędność, pracowitość, a obok nich czystość i skromność⁵⁶ Tylko taka postawa ojca może bowiem stanowić wzór dla młodego pokolenia. Tylko taki ojciec, sam przeniknięty duchem chrześcijańskiego życia i praktykujący je, może pociągnąć za sobą dzieci.

Prymas Tysiąclecia wiele razy apelował do ojców rodzin o trzeźwość. Wskazywał przy tym, że wszędzie tam, gdzie prosił o pomoc dla Ojczyzny, mówiono i pisano, że „Polacy nie są narodem biednym, skoro umieją tyle przepijać”⁵⁷ Niektórzy na to odpowiadali, że w Polsce pije się z rozpaczy, żeby zapomnieć o smutnej rzeczywistości. Dlatego Ksiądz Prymas stawiał przed ojcami pytanie: czy nie zachowując trzeźwości pomagają rodzinie? Uważał, iż rodzinie będzie można pomóc tylko przez wstrzeźliwość i panowanie nad sobą. W ten sposób można będzie lepiej ubrać i nakarmić swoje dzieci, a także ogrzać swój dom. Od ojców dzieci potrzeba bowiem ofiar z codzienności, aby przez to mogli lepiej służyć żonom i dzieciom, poprawiając warunki życia i atmosferę w domu⁵⁸

Kardynał Stefan Wyszyński podkreślał, że każda rodzina, w której jest ojciec i matka, powinna właściwie kształtować młode pokolenie. Jest to jej pierwsze i podstawowe zadanie. Dzięki wierności przykazaniom Bożym i praktykowaniu moralności chrześcijańskiej można łatwiej zachować ład moralny oraz przezwyciężyć siebie i różne przeciwności, by w tym duchu kształtować młode pokolenie⁵⁹ Ksiądz Prymas nawoływał szczególnie do świętości życia i doskonałości jej członków. Uważał, że droga człowieka do pełni świętości i dojrzałości wiedzie tylko przez zjednoczenie z Bogiem

⁵⁶ Por. *Pokój Boży rodzinie polskiej* s. 113; *Do wiernych* s. 286.

⁵⁷ *Słowo Prymasa do najwierniejszego grodu poznańskiego* s. 92.

⁵⁸ Por. tamże s. 92-95.

⁵⁹ Por. *Fortes in fide, Słupsk 26.06.1977* KPA t. 58 s. 71 n.

oraz codzienne z Nim obcowanie⁶⁰ W rodzinie ma to związek z wzajemnym wychowywaniem się małżonków⁶¹

Z powyższych rozważań wynika jasno, iż rodzina zajmowała w nauczaniu Kardynała miejsce szczególne. Uwydatnił jej Boże pochodzenie, jej sakralny charakter oraz podstawowe funkcje, zadania i obowiązki. Zwracał uwagę, iż podejmują je w równym stopniu ojciec i matka, a dotyczą one kształtowania i rozwoju życia oraz formacji osobowościowej w duchu Chrystusowej Ewangelii. Tylko silna rodzina – zdaniem Prymasa – w dzisiejszych trudnych czasach, gdzie panuje relatywizm moralny, będzie w stanie zaświadczyć wobec świata o prawdzie i nieprzemijalności Ewangelii.

2. PRACA ZAWODOWA

Kardynał Stefan Wyszyński, obok świadectwa chrześcijańskiego życia w rodzinie i przez rodzinę, wiele uwagi poświęcał świadectwu w pracy i przez pracę. W swoim teologicznym rozumieniu pracy stwierdzał, że praca jest przykazaniem Bożym, jest konieczna dla rozwoju osoby ludzkiej i jest błogosławieństwem dla człowieka⁶² Dawniejsze rozumienie pracy wiązano z następstwem grzechu pierworodnego czy kary za nieposłuszeństwo. Prymas Tysiąclecia akcentował zaś łączenie pracy z rozumną naturą człowieka. Tak pojmowana praca jest wezwaniem człowieka przez Boga, okazaniem mu zaufania, zaszczytnym powołaniem do współkierowania światem⁶³ Praca dla człowieka jest przede wszystkim związana z rozwojem osobowym i łączy się także z poczuciem odpowiedzialności i służebności⁶⁴ Człowiek pracując „objawia, uzupełnia i rozwija w sobie – nauczał Prymas Polski – wszystkie właściwości osoby ludzkiej, wartości, które Stwórca złożył w istotę rozumną, wolną i miłą”⁶⁵

⁶⁰ Por. *Do maturzystek* s. 268.

⁶¹ Por. *Rodzice! Nadeszła wasza godzina!*, Jasna Góra 15.08.1961 KPA t. 9 s. 33 n.

⁶² Por. *Chrześcijańska wartość pracy ludzkiej*, Warszawa 01.05.1969. KPA t. 31 s. 207
Por. Cz. S. B a r t n i k. *Kreacyjny charakter pracy*. Lublin 1986.

⁶³ Por. S. W y s z y ń s k i. *Duch pracy ludzkiej*. Warszawa 1991 s. 13 n.

⁶⁴ Por. *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim*, Jasna Góra 03.05.1978. KPA t. 60 s. 13 n. Por. M. R u s e c k i. *Bóg objawiający się w dziełach*. „Ateneum Kapłańskie” 84:1992 t. 118 z. 3 (499) s. 448-459.

⁶⁵ *Chrześcijańska wartość pracy ludzkiej*, Warszawa 01.05.1969 s. 208 n.

Według Prymasa Tysiąclecia obowiązek pracy spoczywa na każdym człowieku i wynika z faktu jego osobowego bytu. Zawiera się w tym podstawowe „prawo do pracy”, gwarantowane w konstytucjach i deklaracjach państw. Dlatego każde państwo zobowiązane jest do stworzenia człowiekowi możliwości pracy; stanowi to warunek rozwoju godności osoby ludzkiej⁶⁶ Stąd organizacja życia społecznego wymaga podziału pracy, zadań i obowiązków. Mówiąc o obowiązku i prawie do pracy, Ksiądz Prymas wiązał z tymi pojęciami chrześcijańskie rozumienie prawa własności. Według niego o prawie do rzeczy mówi się nie tylko jako „ius utendi aliqua re”, ale „secundum propriam naturam rei, et destinatione” („prawo używania rzeczy, ale zgodnie z jej naturą i przeznaczeniem”)⁶⁷ Występuje tu zasadnicza różnica rozumienia własności w stosunku do koncepcji pogańskiej, gdzie mówiło się, że własność daje prawo użycia i zużycia rzeczy. Wizja chrześcijańska proponuje używanie rzeczy w wymiarze rozumnym. Po zaspokojeniu swych potrzeb reszta jest własnością człowieka potrzebującego, a nie „właściciela”⁶⁸ Zawiera się w tym widzenie wartości rzeczy w ich bezpośrednim pochodzeniu od Stwórcy oraz w bezpośrednim związku wynikającym z pracy człowieka pełniącego wolę Stwórcy. Dlatego chrześcijanin ma obowiązek pomnażania dobra dla chwały Boga (por. Mt 5, 16)⁶⁹ W taki właśnie sposób będzie chrześcijanin najlepiej świadczył o Bogu innym, którzy z nim pracują. Ponadto Ewangelia ukazuje obowiązek dzielenia się owocami pracy. Dzieje się tak dlatego, że dobra nagromadzone powinny równomiernie zaspokajać potrzeby ludzi⁷⁰ W pewien sposób przyczynia się to także do rozwoju osoby ludzkiej oraz ma fundamentalne znaczenie dla wiarygodności chrześcijanina i społeczności chrześcijan.

Rozwijając myśli o pracy, Ksiądz Prymas często wskazywał na Chrystusa, który określił prawa człowieka pracującego mówiąc: „godzien jest pracownik zapłaty swojej” Chodzi tu przede wszystkim o to, aby pracownik mógł korzystać z owoców swej pracy. Za wykonywaną pracę powinna

⁶⁶ Por. *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy*, Choszczówka 01.05.1971. KPA t. 37 s. 9-11. Por. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje* s. 533-657.

⁶⁷ *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy* s. 8.

⁶⁸ Por. tamże s. 8 n.

⁶⁹ Por. tamże s. 9; *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego*, Warszawa 06.01.1981. KPA t. 67 s. 12.

⁷⁰ Por. *Zadania i środki oddziaływania Kościoła w Polsce w zakresie kształtowania kultury społeczno-katolickiej*, Warszawa 15.01.1971 KPA t. 36 s. 63-65.

być także godziwa zapłata oraz stworzone odpowiednie warunki jej świadczenia. Tylko wówczas trud pracy przyczyniać się będzie do pełnej realizacji osoby⁷¹

Według Księdza Prymasa pracę należy łączyć z modlitwą zgodnie ze słowami Chrystusa: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Łk 4, 4). Należy odrywać się od trudu i pracy, aby w modlitwie składać hołd Bogu, ponieważ od Niego jako stwórcy jest się uzależnieni⁷² Praca służy rozwojowi człowieka i powoduje, że jej wykonywanie może mieć charakter modlitwy. Zdaniem Prymasa Tysiąclecia łączność modlitwy i pracy pozytywnie wpływa na życie religijne i kontemplacyjne, które przybliża do Boga i drugiego człowieka⁷³ Modlitwa jest wielką wartością dla człowieka. Ukierunkowuje jego działanie tak, że staje się ono współpracą z Bogiem. Tylko taka praca, która jest współpracą z Bogiem, w właściwy i pełny sposób rozwija osobowość chrześcijanina. Jeśli człowiek będzie łączył wypoczynek świąteczny z modlitwą – nauczał Prymas – pozwoli mu to przemyśleć sens swego trudu i właściwie ustosunkować się do pracy, wpływającej na jego rozwój osobowy⁷⁴

Zdaniem kardynała Stefana Wyszyńskiego praca powinna być ukierunkowana na dobro wszystkich ludzi. Korzystając z wielorakiej pracy różnych osób, wykonujemy własną pracę w sposób wszechstronny, przekraczający zakres konkretnego adresata⁷⁵ Mimo że ukierunkowanie pracy jest anonimowe, zawiera się w nim prawdziwa miłość i jednoczenie ludzkości. Poprzez swoją pracę dana osoba służy konkretnemu człowiekowi, a on jest uzdolniony do służenia innym⁷⁶

Praca rozumiana jako służba innym jest – według prymasa Wyszyńskiego – wewnętrzną potrzebą człowieka, wypływającą z miłości i sprawiedliwości

⁷¹ Por. *Duch pracy ludzkiej* s. 100. Por. także: tamże s. 60. Por. L e o n XIII. *Encyklika o kwestii robotniczej „Rerum novarum”* 1891. Kraków 1931.

⁷² Por. *Podczas uroczystości konsekracji dzwonów, Jardów 17.09.1976*. KPA t. 55 s. 46.

⁷³ Por. *Modlitwa podnosi wydajność pracy, Mogiła pod Krakowem, 14.05.1972*. KPA t. 40 s. 75.

⁷⁴ Por. *List pasterski Episkopatu Polski o święceniu niedziel i świąt, Jasna Góra 05.05.1969*. W: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*. Paris 1975 s. 569. Por. J a n P a w e ł II. *Encyklika „Redemptor hominis”* [...] 1979. W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II* s. 5-76.

⁷⁵ Por. *Chrześcijańska wartość pracy ludzkiej* s. 209.

⁷⁶ Por. tamże s. 210 n. Por. J a n P a w e ł II. *Encyklika „Laborem exercens”* [...] z okazji dziewięćdziesiątej rocznicy encykliki „Rerum novarum” 1981. W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II* s. 141-213.

społecznej, a nie tylko z ciężkiej powinności. Praca jest ujawnieniem miłości, jest świadectwem chrześcijańskiej miłości i motywem wiarygodności chrześcijaństwa.

W nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego wyraźnie akcentowana jest myśl o korzystaniu z owoców pracy ludzkiej. Każdy człowiek korzysta z dóbr zarówno materialnych, jak i moralnych, kulturalnych, narodowych i religijnych, wytwarzanych przez całe pokolenia. Żyje ich pracą, wysiłkiem, gorliwością, poświęceniem i ofiarą. Dlatego człowiek powinien spłacać dług wdzięczności, świadcząc pomoc bliźnim przez owoce swej pracy. Między innymi na tym polega wyższość myśli chrześcijańskiej i owoc naszej pracy powinien przypadać w udziale tym, którzy do pracy nie są zdolni⁷⁷ Pracujemy nie tylko dlatego, aby zdobyć konieczne do utrzymania własnego życia środki, ale w pracy naszej towarzyszyć nam powinna myśl o potrzebach bliźnich. Z pracy rąk naszych – przypominał Prymas – należy udzielać potrzebującym. Zyskujemy w ten sposób nowy motyw działania, dzięki któremu pogłębia się nasz cel pracy⁷⁸ W ten sposób nasza praca spełnia swe zadanie w tworzeniu dóbr interpersonalnych i jest świadectwem wiarygodności chrześcijaństwa.

Podsumowując chrześcijańską koncepcję pracy w rozumieniu kardynała Stefana Wyszyńskiego, należy stwierdzić, że chrześcijaństwo dokonało prawdziwego wyzwolenia i podniesienia wartości pracy ludzkiej. Towarzyszyła temu inna wizja świata, nowa świadomość pojęć i wyobrażeń o pracy dzięki Bożemu Objawieniu. Przykład pracy samego Chrystusa był niezwykle przyciągający dla pierwszych gmin chrześcijańskich, a nawet dla nawracających się Greków i Rzymian. Stanowił on też główną zapewne, obok tradycji biblijnej, przesłankę dla wysokiej oceny pracy ludzkiej od początków chrześcijaństwa i jego uwiarygodnienia.

III. WNIOSKI

Na podstawie niniejszych rozważań można wyprowadzić następujące wnioski. Zdaniem kardynała Stefana Wyszyńskiego ontyczną podstawą chrześcijańskiego życia osoby wierzącej są sakramenty święte: chrzest i bierzmowanie. Chrzest włącza człowieka do życia nadprzyrodzonego, które

⁷⁷ Por. *Duch pracy ludzkiej* s. 28-32.

⁷⁸ Por. tamże s. 28 n.

płynie z wnętrza trynitarnego życia Bożego, bierzmowanie natomiast umacnia wiarę oraz uzdolnia wierzącego do świadczenia o niej. Bez elementu martyrologicznego – według Kardynała – trudno mówić o dojrzałym i w pełni umotywowanym życiu chrześcijańskim. W oryginalnej twórczości Prymasa można dostrzec sprzężenie chrześcijańskiego życia jednostkowego i społecznego, co znajduje odbicie w jego teologii narodu polskiego. Naród polski przyjął historyczny chrzest, a jego dalszy rozwój zaowocował heroicznym świadectwem wiary wielu świętych i męczenników. Trwające w dziejach bierzmowanie narodu ma walor motywacyjny: dla wielu młodych Polaków może stać się ważnym motywem wiary i wiarygodności chrześcijaństwa.

Według Prymasa Polski kształtowanie uzdolniającej do dawania świadectwa chrześcijańskiej postawy odbywa się w rodzinie i przez rodzinę, w Kościele i przez Kościół, w szkole i przez szkołę, w narodzie i przez naród. Stefan Wyszyński, podkreślając priorytetową funkcję rodziny w tym procesie i osobistą postawą walczył o respektowanie jej niezbywalnych praw wychowawczych w materialistyczno-ateistycznym państwie. Wrogię nastawienie władz partyjno-państwowych było skierowane przeciwko wychowawczemu oddziaływaniu Kościoła. W tej atmosferze Ksiądz Prymas stawał w obronie praw Kościoła. Dając w tym zakresie osobiste świadectwo chrześcijańskiego życia, wzywał wszystkich ludzi Kościoła do klarownej i odważnej postawy świadka wiary. Z tego powodu przypominał o wyjątkowej pozycji nauczycieli i wychowawców, których pracę porównywał z religijnym posłannictwem, domagającym się heroizmu i postawy świadectwa. Bez ich świadectwa słabłaby skuteczność wychowania chrześcijańskiego, a tym samym i wiarygodność Kościoła katolickiego, który utożsamiał z pełnią chrześcijaństwa.

Godne podkreślenia jest także to, iż Prymas Tysiąclecia w swoim nauczaniu nie poprzestał jedynie na ogólnych sformułowaniach w kwestii martyrologicznego aspektu macierzyństwa i ojcostwa, ale jego nauczanie było przepełnione konkretnymi wskazówkami pod adresem chrześcijańskich rodziców. Nie wahał się przed publicznym wytykaniem grzechów i niedociągnięć małżonków. W jego opinii wiele z nich wynikało z materialistyczno-ateistycznego modelu życia, lansowanego przez władze partyjno-państwowe. Wiele jednak uchybień pochodziło z samej postawy chrześcijańskich rodziców, których Prymas zachęcał do składania coraz wyraźniejszego świadectwa wiary w polskich realiach ówczesnej doby.

Podsumowując uwagi na temat świadectwa chrześcijańskiego życia w rodzinie w ujęciu Stefana Wyszyńskiego, należy podkreślić, że jego

zdaniem istnienie rodziny, jej godność, a także obowiązek świadectwa wiary w rodzinie wypływają z Bożego zamysłu stworzenia i zbawienia. Bóg nie tylko powołał do życia rodziny, ale w Chrystusowym Objawieniu w najpewniejszy sposób ukazał całość Swych planów co do małżonków i rodziców. W Chrystusie i w Chrystusowych darach łaski chrześcijańska rodzina otrzymuje powołanie i umocnienie do składania chrześcijańskiego świadectwa.

Według Prymasa Polski jest ono wiarygodne, gdy małżonkowie realizują ideał świętości i nierozzerwalności wspólnego życia, wzrastają w miłości i wzajemnym uświęceniu oraz gdy macierzyństwo i ojcostwo traktują jako Boże powołanie. Kardynał nie tylko zachęcał katolickich rodziców do wypełnienia tego powołania, ale wielokrotnie wytykał im zaniedbania, które stały w sprzeczności z chrześcijańskim świadectwem. Prymas podkreślał, że w trudnej sytuacji społeczno-politycznej powojennej Polski Ojczyzna potrzebuje heroicznego świadectwa chrześcijańskich małżonków i rodziców. Realizowanie przez nich zadań wypływających z wiary jest jednym z najskuteczniejszych motywów wiarygodności chrześcijaństwa.

Kardynał Stefan Wyszyński stworzył oryginalną teologię pracy ludzkiej w aspekcie świadectwa. Dla Prymasa praca stanowiła udział człowieka w stwórczym i zbawczym dziele Bożym. Człowiek przez pracę rozwija swoją osobowość, tworzy relacje interpersonalne, buduje nowy świat, a także czynnie włącza się w Boże dzieło stworzenia. Poprzez pracę człowiek staje się w pewnym stopniu współtwórcą i budowniczym świata. Dlatego praca dla Stefana Wyszyńskiego ma wartość religijną i zbawczą. Kardynał zwracał szczególną uwagę na podmiotowy charakter pracy, ukazując go na fundamencie chrześcijańskiego personalizmu.

Według Prymasa Tysiąclecia praca człowieka jest ujawnieniem i rozwinięciem jego darów duchowych, a nie tylko pustym obowiązkiem istoty rozumnej. Tak pojęta i realizowana przez człowieka, a szczególnie chrześcijanina, czyni go wiarygodnym świadkiem Chrystusowej Ewangelii. Stawanie się dobrym pracownikiem, według Prymasa Polski, najlepiej zaświadcza o religii chrześcijańskiej, objawionej przez Boga w historii i wzywającej człowieka do zbawienia. Zdaniem kardynała Stefana Wyszyńskiego we współczesnej mu polskiej rzeczywistości martyrologiczny charakter pracy powinien dokonać konkretnego przełożenia na społeczną *praxis* w celu podkreślenia waloru wiarygodnościowego. Z tego powodu Prymas wielokrotnie przypominał o godności człowieka pracującego, a także o jego obowiązkach. Zaliczał do nich: ofiarność i trud pracy, wypływające z miłości chrześci-

jańskiej, troskę o potrzebujących, racjonalne i sprawiedliwe dzielenie owoców pracy oraz nietrwonienie wypracowanych dóbr duchowych i materialnych. Jego zdaniem są to konkretne sposoby dawania chrześcijańskiego świadectwa, motywujące jego wiarygodność.

Na koniec tych rozważań można zaznaczyć, że Prymas Tysiąclecia nie tylko był rzecznikiem świadectwa, ale rzeczywistym świadkiem takiego życia. Wyrażało się ono przede wszystkim w świadectwie kapłańskiego życia, o czym w tym artykule nie było mowy, a co zasługuje na odrębne opracowanie.

BIBLIOGRAFIA

- B a r t n i k Cz. S.: Bierzmowanie Kościoła. „Collectanea Theologica” 48:1978 fasc. 3 s. 19-30.
- Kreacyjny charakter pracy. Lublin 1986.
 - Sakrament małżeństwa. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 37:1990 z. 2 s. 101-108.
- B a z y l a k J.: Zależność między postawą religijną a samodzielnością młodzieży. „Novum” 5:1973 s. 20-36.
- G ó ł d ź K.: Podstawowe założenia teologii sakramentów. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 40:1993 z. 2 s. 16-22.
- G r e n i u k F.: Wspólnotowy charakter moralności ludu Bożego. Tamże 24:1977 z. 3 s. 29-49.
- J a n P a w e ł II: Adhortacja apostolska *Christifideles laici* [...] o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II. 1988. W: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II. T. 1. Kraków: Wyd. Św. Stanisława B. M. Archidiecezji Krakowskiej, Wyd. M [1996] s. 269-377.
- Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* [...] o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym. 1981. Tamże s. 63-133.
 - Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach (*Catechesi tradendae*) [...] 1979. Tamże s. 1-64.
 - Encyklika *Dominum et Vivificantem* [...] o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata. 1986. W: Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II. Kraków: Wyd. Znak 1998 s. 253-351.
 - Encyklika *Laborem exercens* [...] z okazji dziewięćdziesiątej rocznicy encykliki *Rerum novarum*. 1981. Tamże s. 141-213.
 - Encyklika *Redemptor hominis*. 1979. Tamże s. 7-76.
- K o p e ć E.: Teologia fundamentalna. Lublin 1976.
- K r a k o w i a k Cz.: Z problematyki teologicznej sakramentu bierzmowania. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 21:1974 z. 6 s. 37-58.

- L e o n XIII: Encyklika o kwestii robotniczej *Rerum novarum*. 1891. Kraków 1931.
- P a w e ł VI: Encyklika o drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swojej misji (*Ecclesiam suam*). 1964. Paris: Editions du Dialogue 1967.
- R u s e c k i M.: Bóg objawiający się w dziełach. „Ateneum Kapłańskie” 84:1992 t. 118 z. 3 (499) s. 448-459.
- Istota i geneza religii. Warszawa: Werbinum. Wydawnictwo Księży Werbistów 1989.
 - Miłość jako motyw wiarygodności chrześcijańskiej. W: Miłość w postawie ludzkiej. Red. ks. W. Słomka. Lublin: TN KUL 1993 s. 229-247. Homo meditans VIII.
 - Wiara odpowiedzią na Boże wezwanie. W: Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich. Red. ks. M. Rusecki. Lublin: RW KUL 1992 s. 57-67.
 - Wiarygodność chrześcijaństwa. Z teorii teologii fundamentalnej. T. 1. Lublin: TN KUL 1994.
- R u s e c k i M., K a u c h a K.: Chrześcijaństwo. W: Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiologicznej. Red. H. Zimoń. Lublin: TN KUL 2000 s. 489-510.
- Słownik teologii biblijnej. Red. X. Léon-Dufour. Tł. i oprac. bp K. Romaniuk. Wyd. 3. Poznań: Pallotinum 1990.
- S z p o n a r A.: Postawa moralna jako warunek osiągnięcia dojrzałości osobowości chrześcijańskiej. W: Dojrzałość chrześcijańska. Red. A. J. Nowak OFM, ks. W. Słomka. Lublin: TN KUL 1994 s. 167-189. Homo meditans XI.
- Świadectwo chrześcijańskiego życia jako motyw jego wiarygodności w świetle pism Stefana kardynała Wyszyńskiego. Lublin 1999 (mps pracy doktorskiej – Biblioteka KUL).
- Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce. Quo vadis Ecclesia Polonorum? Red. ks. M. Rusecki. Pelplin: Bernardinum 1994.
- W y s z y ń s k i S.: Chrześcijańska wartość pracy ludzkiej, Warszawa 01.05.1969. KPA t. 31 s. 206-212.
- Co mówił wam Prymas, Jasna Góra 04.07.1966. KPA t. 24 s. 218-222.
 - „Deo et Patriae”, Lublin KUL 05.11.1961. KPA t. 9 s. 230-237.
 - Do katolickich wychowawców i nauczycieli, Jasna Góra 19.04.1959. KPA t. 5 s. 117-125.
 - Do maturzystek, Podlaska Wieś 20.05.1959. KPA t. 5 s. 264-269.
 - Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników, Warszawa 29.12.1972. KPA t. 41 s. 409-423.
 - Do wiernych, Warszawa 10.12.1956. KPA t. 1 s. 279-289.
 - Do żeńskiej młodzieży akademickiej, Warszawa 09.05.1958. KPA t. 4 s. 216-229.
 - Duch pracy ludzkiej. Myśli o wartości pracy. Warszawa: Wyd. im. Stefana Kard. Wyszyńskiego Soli Deo 1991.
 - Fortes in fide, Słupsk 26.06.1977. KPA t. 58 s. 67-79.
 - „Ite et docete!”, Warszawa 30.08.1963. KPA t. 15 s. 118-131.
 - Jak trzeba patrzeć na Kościół i parafię, Warszawa 17.04.1963. KPA t. 14 s. 140-153.

- Katechizacja współczesna z otwartymi oczami, Warszawa 26.06.1970. KPA t. 34 s. 87-97.
- Kazania świętokrzyskie. U podstaw ładu życia i współżycia. Rzym 1986.
- Kazanie z okazji inauguracji roku akademickiego na KUL-u, Lublin 10.11.1957 KPA t. 3 s. 197-212.
- Kościół jednoczący ludy, Sosnowiec 21.05.1967. KPA t. 26 s. 310-321.
- Kościół – rodzina Boża u swej kolebki, Warszawa 12.01.1964. KPA t. 16 s. 55-67.
- Kościół w służbie narodu. Poznań–Warszawa: Pallotinum 1981.
- List pasterski Episkopatu Polski o święceniu niedziel i świąt. Jasna Góra 05.05.1969. W: Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974. Paris: Éditions du Dialogue 1975 s. 567-571.
- Lud Boży żyjący łaską uświęcającą, Jasna Góra 26.08.1958. KPA t. 4 s. 298-310.
- Małżeństwo katolickie potężną więzią narodu, 1956. KPA t. 1 s. 96-102.
- Milczący patron rozkrzyczanej stolicy, Warszawa 25.09.1960. KPA t. 7 s. 151-161.
- Modlitwa podnosi wydajność pracy, Mogiła pod Krakowem 14.05.1972. KPA t. 40 s. 72-79.
- Obowiązek i prawo ludzkiej pracy, Choszczówka 01.05.1971. KPA t. 37 s. 5-16.
- Oświęcim uczy: ponad wszystko większa jest miłość, Oświęcim 05.05.1974. KPA t. 46 s. 45-51.
- Perspektywy duszpasterskie małżeństwa i rodziny, Warszawa 09.06.1969. KPA t. 31 s. 392-405.
- Podczas „Opłatka” nauczycieli i wychowawców, Warszawa 29.12.1964. KPA t. 18 s. 485-492.
- Podczas uroczystości konsekracji dzwonów, Jadów 17.09.1976. KPA t. 55 s. 43-49.
- Pokój Boży rodzinie polskiej, 1956. KPA t. 1 s. 103-114.
- Powszechne powołanie do świętości, Warszawa 08.12.1970. KPA t. 35 s. 260-270.
- Praca Synodu zwyczajnego w Rzymie, Gniezno 15.09.1971. KPA t. 38 s. 54-67.
- Procesja do chrzcielnicy, Warszawa 15.06.1966. KPA t. 24 s. 73-78.
- Przymierzamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi, Jasna Góra 1956. KPA t. 1 s. 115-122.
- Rodzice! Nadeszła wasza godzina, Jasna Góra 15.06.1961. KPA t. 9 s. 29-38.
- „Rodzina Bogiem silna”, Jasna Góra 26.08.1961. KPA t. 9 s. 65-76.
- Rodzina – Bogiem silna, Warka 07.05.1961. KPA t. 8 s. 221-230.
- Rodzina wzorem dla rodziny rodzin, Warszawa 09.01.1966. KPA t. 22 s. 115-124.
- Rozważania Millenijne o Chrzcie świętym w tysiąclecie chrztu narodu polskiego, Warszawa 15.06.1966. KPA t. 22 s. 62-66.
- Słowo Prymasa do najwierniejszego grodu poznańskiego, Poznań 19.03.1958. KPA t. 4 s. 85-94.
- Stawiamy na rodzinę, Gniezno 06.02.1973. KPA t. 42 s. 72-86.
- Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego, Warszawa 06.01. 1981. KPA t. 67 s. 2-15.
- „Te Deum” Tysiąclecia Chrztu św. w diecezji lubelskiej, 05.06.1966. KPA t. 24 s. 22-29.
- Wiernymi bądźcie!, Bydgoszcz 11.09.1960. KPA t. 7 s. 100-105.

- W służbie młodemu pokoleniu Polski na kolanach, Jasna Góra 28.06.1964. KPA t. 17 s. 540-559.
 - Wychowanie chrześcijańskie i ojczyste, Warszawa 07.04.1973. KPA t. 42 s. 275-291.
 - Wykład do pielgrzymki nauczycieli, Jasna Góra 30.06.1957. KPA t. 2 s. 223-238.
 - Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim, Jasna Góra 03.05.1978. KPA t. 60 s. 7-17.
 - Zadania i środki oddziaływania Kościoła w Polsce w zakresie kształtowania kultury społeczno-katolickiej, Warszawa 15.01.1971. KPA t. 36 s. 56-71.
- Z badań nad religią i religijnością ludową. Red. H. Zimoń SVD. Warszawa: Verbum. Wydawnictwo Księży Werbistów 1988.
- Z i m o ń H.: Modlitwa u ludów afrykańskich. „Roczniki Teologiczne” 43:1996 z. 2 s. 333-345.

TESTIMONY OF LIFE AS A MOTIVE FOR CREDIBILITY OF CHRISTIANITY ACCORDING TO CARDINAL STEFAN WYSZYŃSKI

S u m m a r y

The Christian *praxis* and 'translating' the contents of Christian faith into everyday life was one of the most important issues discussed by Primate Stefan Wyszyński in various circumstances and at different times. It should be noticed that the Cardinal practised applied apology and he suggested a current and an intuitive meaning of testimony. He pointed out that from Christians' actual attitudes conclusions should be drawn about testimony, which constitute the basic argument for credibility in his whole teaching.

In forming the attitude of a Christian – according to the Primate of the Millennium – the main role is played by the sacraments of baptism and confirmation. The attitude is further developed by upbringing in the family, at Church, at school and in the nation. Testimony of Christian life is realised in the family, its sacramental Catholic marriage, maternity and paternity. According to the Cardinal, through his work man develops his personality, forms interpersonal relations, constructs a new world, and also he actively joins God's work of creation. Work has a religious and salutary value. In his opinion these are actual ways of giving a Christian testimony that motivate its credibility.

It should be noted that the Primate of the Millennium was not only in favour of testimony, but he was a real witness to such life. It was first of all expressed in the testimony of priests' life, which is not discussed in the article, but deserves a separate study.

Translated by Tadeusz Kartowicz

Słowa kluczowe: świadectwo, rodzina, postawa, personalizm.

Key words: testimony, family, attitude, personalism.